

Ludzie i sprawy 50-lecia

Zjazd w Pilaszkwie

„Kto uczy, ten zwycięża, jutro do walczących należy”
(Stefania Sempłowska - z przemówienia w Pilaszkwie)

REWOLUCJA 1905 r. w miarę rozwoju wypadków pociągała coraz to szersze masy do czynnych wystąpień mających na celu wywalczenie znośniejszych warunków bytu, a jeszcze bardziej — praw obywatelskich i narodowych. Wśród praw tych jednym z podstawowych były sprawy szkoły i oświaty. Za bojkotem szkoły carskiej wyprzedziła się wieść rodzicielska, w ślad za miastem idą chłopcy i uchwalają po gminach wprowadzenie języka polskiego do szkoły, sądu i urzędu. Uchwały takie w wielu wypadkach były inspirowane przez działaczy robotniczych, działaczy Polskiego Związku Ludowego. Większość działaczy tego Związku to nauczyciele. Ci właśnie działacze nie czekali na uchwały chłopów, ale sami wprowadzali w swych szkołach język polski. Pierwszym, który tak postąpił, był Ludwik Suda, wówczas nauczyciel we wsi Zawady, pow. łowickiego, drugim — Antoni Konewka.

Uchwalono te nie przybrały charakteru masowego i dlatego to na konspiracyjnym zebraniu działaczy oświatowych, politycznych i nauczycielskich w dniu 27 czerwca 1905 r., w Jaktorowie, Stefania Sempłowska i inż. Stefan Julian Brzeziński przekonał zebranych o potrzebie zwołania zjazdu delegatów tajnych koł nauczycielskich celem wezwania do walki o szkołę ogólną nauczycielską, a celem skierowania go na drogę postępu i emancypacji zawodowej, kulturalnej i politycznej oraz powiązania się ideowo z ludem. „Nauczyciel nie może pozostać w tyle życia społecznego zwłaszcza w przelomowych dla narodu chwilach, jakie przeżywamy” — powiada Sempłowska.

Ważnym momentem w historii nauczycielskiej jest zjazd w Pilaszkwie. Zjazd ten odbył się w Pilaszkwie, 15-16 kwietnia 1905 r. w mieszkaniu nauczyciela Wacława Polkowskiego. Wzięło udział 815 członków. Legitymował go odpowiednik, zwłaszcza po przetrzebieniu go przez policję, była sekcja Nauczycieli Szkół Elementarnych przy Polskim Związku Nauczycielskim w Warszawie.

O WYŻSZY PŁON

WIADOMOŚĆ o zorganizowaniu przez Oddział Powiatowy ZZNP w Tarnowskich Górach zarady kierowników zespołów samokształceniowych w niecodziennych warunkach, bo w POM-ie, musiała wywołać w naszej redakcji zrozumiałe zainteresowanie. Zapadła decyzja, że należy się tam udać.

W poszczególnych przypadkach już działa przykład szkoły. Niektórzy koledy sygnalizowali, jak udane plony uzyskuje na swej drodze nauczyciel kol. Matejsek ze Starych Tarnowic dzięki dobru naukowemu i jak jego osiągnięcia zainteresowały wieś.

W dniu 2 października br., w 50-tą rocznicę Zjazdu Postępowych Nauczycieli Szkół Ludowych (1-3.X. 1905 r.) odbędzie się w miejscowości Pilaszkwie koło Łowicza festyn nauczycielski. Wezmą w nim udział nauczyciele Ziemi Łowickiej, chłopcy z okolicznych wsi, przedstawiciele zakładów pracy oraz delegacja związkowa z całego kraju.

Wznowa kurza ferma wyposażona w inkubator służy rozprowadzaniu wysoko-kończonych odmian drobiu na całą okolicę, a własna obora z 60 krowami o dużej mleczności też wywiera dodatni wpływ na rozwój hodowli bydła.

NIEDAWNO w Akademii Nauk Pedagogicznych RFRSR odbyła się wymiana poglądów w sprawie środków zmierzających do wzmocnienia dyscypliny w szkołach. W dyskusji wzięli udział pedagodzy najlepszych szkół moskiewskich. Otwierając debaty wiceprezydent Akademii Nauk Pedagogicznych, tow. N. K. Gonczarow, zakomunikował, że Akademia przygotowuje dokumentację, dotyczącą środków zmierzających do polepszenia dyscypliny uczniów i pragnie uścisnąć uwagi praktyków szkolnych na temat podstawowych zagadnień, poruszonych w tych pracach.

W dyskusji pedagogicznej w ZSRR O dyscyplinie w szkołach. Tow. Karłow specjalnie zatrzymał się na roli rodziny i społeczeństwa w wychowaniu dzieci. Niebawo stosunek rodziców do wychowania dzieci i wszelkie niezdrowe zjawiska w rodzinie lub na odwrót zbytnie rozpieszczenie dzieci, tolerowanie ich ordynarności i lekceważącego stosunku do szkoły i nauczyciela — stwarza niedyscyplinowaną młodzież szkolną. Konieczne jest nie tylko wzmocnienie pedagogizacji rodziców, lecz i zwiększenie odpowiedzialności rodziców za wychowanie dzieci i za ich zachowanie się w szkole i poza szkołą.

W roku Mickiewiczowskiego Konkursy i wystawy w szkołach

ZBLIŻA się czas, kiedy obchody Mickiewiczowskie w szkołach przybiorą charakter masowy. Największe nasilenie przeżyć obchodów, akademii i uroczystości przypadnie na listopad i grudzień i buda się one jeszcze powtarzać przez cały bieżący rok szkolny. Z tych też względów sadzę, że nie od rzeczy będzie dać kilka uwag uzupełniających i poszerzających mój artykuł pt. „Jak przygotować wieczornice Mickiewiczowskie” („Głos Nauczycielski” Nr 15, z 10 kwietnia, 1955 r.).

Chciałbym tu przedstawić kilka innych sposobów uczczenia przez szkoły Roku Mickiewiczowskiego. Do urzędzenia listopadowej wieczornicy pomoże niewątpliwie ogłoszony przez wiele szkół (np. krakowskich), konkurs deklamatorski i recytacyjny. Ma on na celu zachęcenie młodzieży do artystycznego wykonywania utworów poety. Wybór utworów do deklamacji i recytacji był różny, zależnie od zainteresowań i udołowań młodzieży, a obowiązują w konkursie następujące ogólne zasady — trzeba opanować i wygłosić jeden wiersz liryczny, jedną balladę, fragment z 30 — 50 wierszy z „Pana Tadeusza”. Eliminacja odbędzie się najpierw w ramach poszczególnych klas, potem zwycięzcy wezmą udział w eliminacjach szkolnych (międzyklasowych), aż wreszcie laureatów konkursu przedstawimy całej szkole i rodzicom na wieczornicy.

Wiele szkół krakowskich i w województwa krakowskiego poczyniło już daleko idące przygotowania do wystaw, choć są one planowane na późną jesień. Słusznie zresztą postąpiły, gdyż zebranie wydań zbiorowych dzieł poety — aż po wydania nowodowe i jubileuszowe, wydań przekładów Mickiewicza na języki obce, zebrane szkolnych wydań dzieł poety, zgromadzenie prac o jego twórczości (ilustracji do jego dzieł, afiszów teatralnych

Ważnym momentem w historii nauczycielskiej jest zjazd w Pilaszkwie. Zjazd ten odbył się w Pilaszkwie, 15-16 kwietnia 1905 r. w mieszkaniu nauczyciela Wacława Polkowskiego. Wzięło udział 815 członków. Legitymował go odpowiednik, zwłaszcza po przetrzebieniu go przez policję, była sekcja Nauczycieli Szkół Elementarnych przy Polskim Związku Nauczycielskim w Warszawie.

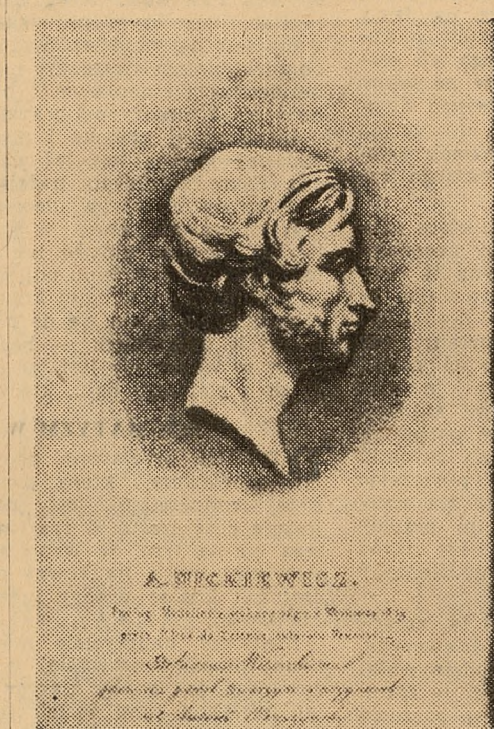
Ważnym momentem w historii nauczycielskiej jest zjazd w Pilaszkwie. Zjazd ten odbył się w Pilaszkwie, 15-16 kwietnia 1905 r. w mieszkaniu nauczyciela Wacława Polkowskiego. Wzięło udział 815 członków. Legitymował go odpowiednik, zwłaszcza po przetrzebieniu go przez policję, była sekcja Nauczycieli Szkół Elementarnych przy Polskim Związku Nauczycielskim w Warszawie.

Ważnym momentem w historii nauczycielskiej jest zjazd w Pilaszkwie. Zjazd ten odbył się w Pilaszkwie, 15-16 kwietnia 1905 r. w mieszkaniu nauczyciela Wacława Polkowskiego. Wzięło udział 815 członków. Legitymował go odpowiednik, zwłaszcza po przetrzebieniu go przez policję, była sekcja Nauczycieli Szkół Elementarnych przy Polskim Związku Nauczycielskim w Warszawie.

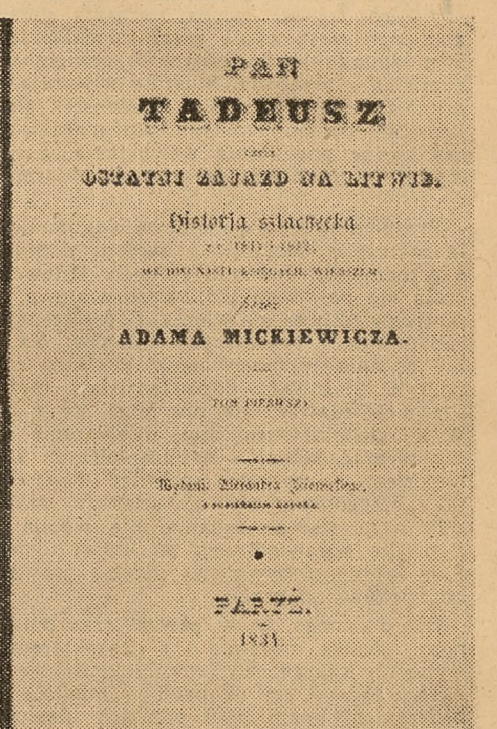
Ważnym momentem w historii nauczycielskiej jest zjazd w Pilaszkwie. Zjazd ten odbył się w Pilaszkwie, 15-16 kwietnia 1905 r. w mieszkaniu nauczyciela Wacława Polkowskiego. Wzięło udział 815 członków. Legitymował go odpowiednik, zwłaszcza po przetrzebieniu go przez policję, była sekcja Nauczycieli Szkół Elementarnych przy Polskim Związku Nauczycielskim w Warszawie.

Ważnym momentem w historii nauczycielskiej jest zjazd w Pilaszkwie. Zjazd ten odbył się w Pilaszkwie, 15-16 kwietnia 1905 r. w mieszkaniu nauczyciela Wacława Polkowskiego. Wzięło udział 815 członków. Legitymował go odpowiednik, zwłaszcza po przetrzebieniu go przez policję, była sekcja Nauczycieli Szkół Elementarnych przy Polskim Związku Nauczycielskim w Warszawie.

Ważnym momentem w historii nauczycielskiej jest zjazd w Pilaszkwie. Zjazd ten odbył się w Pilaszkwie, 15-16 kwietnia 1905 r. w mieszkaniu nauczyciela Wacława Polkowskiego. Wzięło udział 815 członków. Legitymował go odpowiednik, zwłaszcza po przetrzebieniu go przez policję, była sekcja Nauczycieli Szkół Elementarnych przy Polskim Związku Nauczycielskim w Warszawie.



Karta tytułowa pierwszego wydania „Pana Tadeusza”



Karta tytułowa pierwszego wydania „Pana Tadeusza”

A co dla wsi?

W MILIONOWYCH nakładach drukuje się w Polsce Ludowej dzieła największego naszego poety. Czy jednak już wszystko zrobiliśmy, aby w masach robotniczych i chłopiejskich upowszechnić znajomość życia, poezji i szlachetnej myśli poety? Sporo niewykorzystanych możliwości można tu wymienić. Zajmę się jedną, dotychczas jeszcze nie zrealizowaną. Chodzi mi o takie wydawnictwo, dzięki któremu można by było urządzić w każdej, nawet najmniejszej i najodleglejszej wiejskiej szkole wystawę Mickiewiczowską.

Ważnym momentem w historii nauczycielskiej jest zjazd w Pilaszkwie. Zjazd ten odbył się w Pilaszkwie, 15-16 kwietnia 1905 r. w mieszkaniu nauczyciela Wacława Polkowskiego. Wzięło udział 815 członków. Legitymował go odpowiednik, zwłaszcza po przetrzebieniu go przez policję, była sekcja Nauczycieli Szkół Elementarnych przy Polskim Związku Nauczycielskim w Warszawie.

Ważnym momentem w historii nauczycielskiej jest zjazd w Pilaszkwie. Zjazd ten odbył się w Pilaszkwie, 15-16 kwietnia 1905 r. w mieszkaniu nauczyciela Wacława Polkowskiego. Wzięło udział 815 członków. Legitymował go odpowiednik, zwłaszcza po przetrzebieniu go przez policję, była sekcja Nauczycieli Szkół Elementarnych przy Polskim Związku Nauczycielskim w Warszawie.

Z dyskusji pedagogicznych w ZSRR O dyscyplinie w szkołach

Tow. Karłow specjalnie zatrzymał się na roli rodziny i społeczeństwa w wychowaniu dzieci. Niebawo stosunek rodziców do wychowania dzieci i wszelkie niezdrowe zjawiska w rodzinie lub na odwrót zbytnie rozpieszczenie dzieci, tolerowanie ich ordynarności i lekceważącego stosunku do szkoły i nauczyciela — stwarza niedyscyplinowaną młodzież szkolną. Konieczne jest nie tylko wzmocnienie pedagogizacji rodziców, lecz i zwiększenie odpowiedzialności rodziców za wychowanie dzieci i za ich zachowanie się w szkole i poza szkołą.

Ważnym momentem w historii nauczycielskiej jest zjazd w Pilaszkwie. Zjazd ten odbył się w Pilaszkwie, 15-16 kwietnia 1905 r. w mieszkaniu nauczyciela Wacława Polkowskiego. Wzięło udział 815 członków. Legitymował go odpowiednik, zwłaszcza po przetrzebieniu go przez policję, była sekcja Nauczycieli Szkół Elementarnych przy Polskim Związku Nauczycielskim w Warszawie.

Ważnym momentem w historii nauczycielskiej jest zjazd w Pilaszkwie. Zjazd ten odbył się w Pilaszkwie, 15-16 kwietnia 1905 r. w mieszkaniu nauczyciela Wacława Polkowskiego. Wzięło udział 815 członków. Legitymował go odpowiednik, zwłaszcza po przetrzebieniu go przez policję, była sekcja Nauczycieli Szkół Elementarnych przy Polskim Związku Nauczycielskim w Warszawie.

O CO CHODZI W IGRZYSKACH HARCERSKICH

Z PRAWDZIWIYM zainteresowaniem i satysfakcją przeczytałem w nrze 31-32 „Głosu Nauczycielskiego” artykuł „O letnich igrzyskach harcerskich”...

Z WIELKIM zadowoleniem przyjąłem artykuł „Jak poprawić pracę harcerską” zamieszczony w „Głosie Nauczycielskim”...

Z moich doświadczeń w tym poziomie, jeżeli w każdej dziedzinie mieliśmy przygotowanych i systematycznie doskonalonych przewodników zastępów...

MAM przed sobą nowy i dawny tekst prawa harcerskiego. Porównuję. Nie mogę się powstrzymać, żeby nie wyrazić swojej radości, że oto harcerstwo — a tym samym szkoła — otrzymują taki nowy oręż w walce o wychowanie dzieci...

W CIAGU ubiegłego roku szkolnego w czasie wakacji. Oczekiwaliśmy nie takiej wizytacji...

Jakie zarzuty postawiono wizytatorom dawniejszym? Różne to były wizytacje — pisze kol. Janina Tłałka, nauczycielka szkoły ćwiczeń z Pszczyny...

Wizytacje w oczach nauczycieli nas wiadomość, że w najbliższej okolicy gręczył wizytator szkół podstawowych — pisze inny korespondent...

lepiej byłoby metalowe, ale żeby były i sprawności i odznaki. Ważna jest również sprawa mundurków, choć pozornie to sprawa zewnętrzna i drugorzędna...

Wiek harcerskim i ponad 300 w drużynie. Mielismy wiele trudności w pracy harcerskiej i nie zawsze udało nam się je pokonać...

Wizytacje w oczach nauczycieli Kiedys nauczyciele piszą o wizytacji? Charakterystyczne jest, że nauczyciele chwytali za „bro”, by podzielić się wrażeniami z odbytej wizytacji...

Wielec takich wizytacji Jakież to są wizytacje, do których tęsknią nauczyciele? „Koleżeńskie podejście do nauczycielstwa, ojcowski do młodzieży, uzasadniona krytyka naszych błędów...”

Trzeba spojrzeć głębiej „Zdajemy sobie sprawę — pisze kol. C. Święch z powiatu krośnieńskiego — że zadania wizytujących nie są łatwe...”

EDWARD PAJAK Zabrze

JAN TOMASZEWSKI Świebodzin

Dyskutujemy o harcerstwie

Z moich doświadczeń

O nowym prawie

Wizytacje w oczach nauczycieli

Wizytacje w oczach nauczycieli

Wizytacje w oczach nauczycieli

Wizytacje w oczach nauczycieli

Wizytacje w oczach nauczycieli

Wizytacje w oczach nauczycieli

Wizytacje w oczach nauczycieli

Wizytacje w oczach nauczycieli

Wizytacje w oczach nauczycieli

Wizytacje w oczach nauczycieli

Wizytacje w oczach nauczycieli

Wizytacje w oczach nauczycieli

Wizytacje w oczach nauczycieli

Wizytacje w oczach nauczycieli

Wizytacje w oczach nauczycieli

Wizytacje w oczach nauczycieli

Wizytacje w oczach nauczycieli

Wizytacje w oczach nauczycieli

Wizytacje w oczach nauczycieli

Wizytacje w oczach nauczycieli

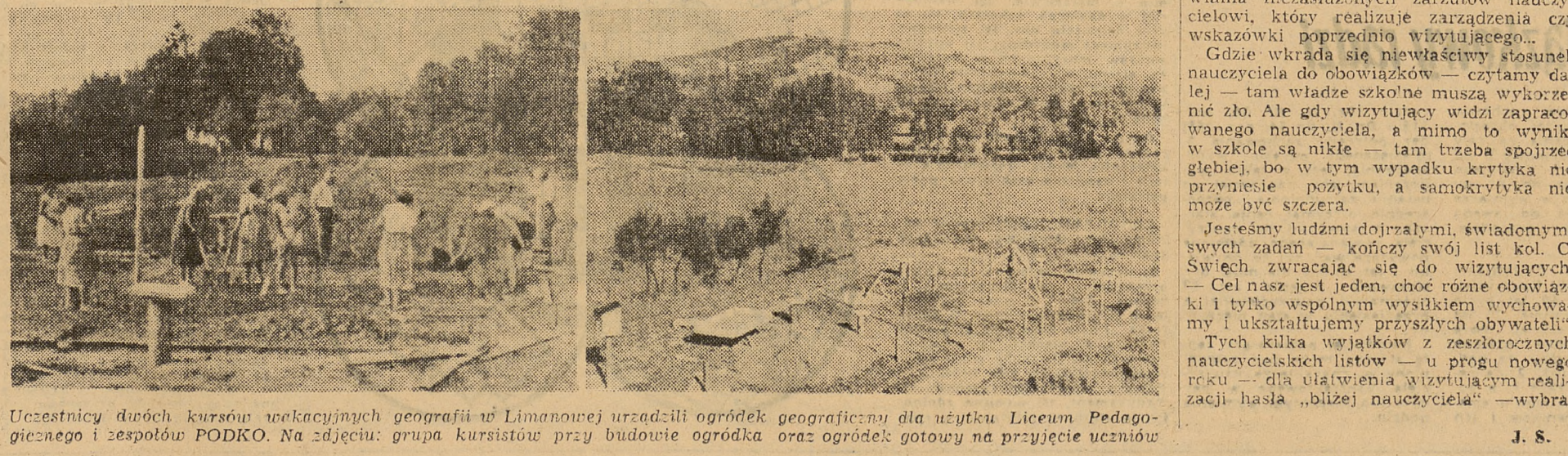
Wizytacje w oczach nauczycieli

Wizytacje w oczach nauczycieli

Wizytacje w oczach nauczycieli

Wizytacje w oczach nauczycieli

KÓŁKO ZAINTERESOWAŃ! CZY KOREPETYCJE ZBIOROWE? OTRZYMAŁYŚMY od koleżanki Z. J. z woj. śleskiego list następującej treści: Przy podziale zajęć na początek roku szkolnego otrzymałam geografję w klasie VII...



Uczestnicy dwóch kursów wakacyjnych geografii w Limanowej urządzili ogródek geograficzny dla użytku Liceum Pedagogicznego i zespołu PODKO. Na zdjęciu: grupa kursistów przy budowie ogródka

